

ABC

PISMO CODZIENNE
INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

NASZE ABC

Mowa p. Titulescu

Mowa, którą rumuński minister spraw zagranicznych p. Mikolaj Titulescu wygłosił w Izbie Posłów dnia 4-go b. m., w odpowiedzi na doskonałe mowy p. Maniu i p. C. Bratianu poświęcając ją w całości sprawie wicherzeń międzyrządowych na rzecz rewizji traktatów i w szczególności granic, jest poważnym przyczynkiem, zarówno prawnym jak politycznym, na długiej już drodze oświecenia tego zagadnienia.

Przeprowadziliśmy rozróżnienie między rewizjonizmem włoskim, jako zasadniczym, a węgierskim, jako zmierzającym wprost do celu, p. Titulescu rozwinął rozumowanie, którego przewodnie myśli, w najwęższym skrócie, były takie:

1. powołując się na art. 19-ty paktu Ligi, który mówi o rewizji traktatów, niemożliwych do stosowania, jest błędne w odniesieniu do postanowień o granicach, które już w całości zastosowano i wyczerpano, co zresztą potwierdzone jest w art. 10-ym Ligi, poręczającym wzajemne poszanowanie granic,

2. wiedząc to, zwolnieniu rewizji są zarazem zwolennikami: zmiany paktu Ligi, a w szczególności art. 19-go, na rzecz ułatwienia rewizji, ale dla zmiany paktu potrzebna jest jednomyślność członków Rady, obok większości Zgromadzenia, a Francja, będąca stałym członkiem Rady, dała w czerwcu r. ub. państwu Małej Ententy zapewnienie, że takiej zmiany nie dopuści,

3. do tego opancerzenia prawnego przeciw rewizji dołącza się obrona w drodze porozumień politycznych z Polską, z dwoma współuczestnikami Małej Ententy, której statut został 16. II. 33 wzmocniony, z państwami ostatnio zawartego Porozumienia Bałkańskiego z 9. II. 34, obejmującego Rumunię, Jugosławie, Grecję i Turcję, a skierowanego przeciw rewizjom, wreszcie zaś z ZSRR, w umowach o określaniu napastnika z lipca r. ub.

P. Titulescu, który jest u steru od półtora roku, mógł powiedzieć:

— Od czasu objęcia kierownictwa osłoniłem politycznie wszystkie granice państwa: zachodnią przez nowy statut Małej Ententy, wschodnią przez umowę z ZSRR, południową przez Pakt Bałkański... Od Pragi po granice Persji powstał łańcuch państw, działających w porozumieniu przeciw rewizji... W życiu międzynarodowym nie żądamy przywilejów, ale nie wyrzekniemy się równości...

Świetna mowa p. Titulescu nie jest niespodzianką, gdyż należy on do najwybitniejszych polityków na gruncie europejskim, ale jest dziełem, w którym raz jeszcze dał on swą miarę, z wielkim pożytkiem dla jasności pojęć w polityce międzynarodowej.

Stanisław Stroński.

Układ handlowy
czesko-francuski

PARYŻ 7.4 (PAT). Dziś w Ministerstwie Handlu parafowano układ handlowy francusko-czechosłowacki.

Teatry pod zarządem Spółdzielni aktorów
Artyści teatrów miejskich
u komisarza Kościalkowskiego

W sobotę, 7 b. m. komisarz Kościalkowski, przyjął delegację Spółdzielni Artystów b. Teatrów Miejskich, która zawiadomiła prezydenta miasta o powstaniu Spółdzielni i zwróciła się z prośbą o przelanie na nią praw, wynikających z umowy z dyr. Krzywoszewskim, dotrzymać prowadzenia b. Teatrów Miejskich.

Komisarz Kościalkowski wyraził swą zgodę, poczem, w obecności radców prawnych obydwóch stron, nastąpiła punktacja umowy, którą też wkrótce w gabinecie komisarza po uzgodnieniu przez radców prawnych, mecenasów Gadomskiego i Bartczaka, podpisano.

Umowa obowiązuje do 1 września

nia r. b. Została ona oparta na dotychczas obowiązujących warunkach.

Na prośbę przedstawicieli prasy udzielenia wywiadu na temat przesilenia w b. Teatrach Miejskich, komisarz Kościalkowski obiecał uczynić to w poniedziałek. Obecnie komisarz Kościalkowski wyraził tylko wiarę, że społeczeństwo należycie oceni obywatelskie stanowisko zespołów artystycznych b. Teatrów Miejskich i poprze ich usiłowania w kierunku utrzymania teatrów w pełnym biegu pod nowym kierownictwem.

Pozatem dowiadujemy się, że komisarz Kościalkowski wystosował jeszcze w sobotę wezwanie reżentalne do dyr. Krzywoszew-

skiego, stwierdzające jego winę w zerwaniu umowy oraz żądające zwrotu mienia teatralnego w ciągu 24 godzin. Po przejęciu mienia teatralnego od dyr. Krzywoszewskiego, będzie ono następnie przekazane Spółdzielni. Przejęcie to potrwa od 4 do 5 dni, w niezmniejszonym jednak nie hamując normalnej pracy teatrów, które będą czynne bez przerwy.

Hitler zaprosi
ministra Barthou?

PARYŻ 7.4 (PAT). Dzienniki wieczorne podają pogłoskę, jakoby kanclerz Hitler nosił się z zamiarem zaproszenia francuskiego Min. Spraw Zagr., Barthou, do Berlina. Kanclerz Hitler pragnąłby odbyć z min. Barthou rozmowę w sprawie projektowanej nowej konwencji rozbrowiowej.

Na Quai d'Orsay nie zaprzeczają, ani nie potwierdzają tej pogłoski. Dzienniki twierdzą jednak, że miażdżące w obecnych warunkach nie wykluczają możliwości zwrócenia się rządu niemieckiego z podobną propozycją do przedstawicieli Francji.

Radykali próbują się ratować
Chautemps i Daladier występują na kongresie...

PARYŻ, 7.4. (PAT). Sekretarz generalny partii radykalnej Albert Milhaud ogłasza w „Ere Nouvelle” artykuł, poświęcony przyszłemu kongresowi partii radykalnej w Clemont - Ferrand i programowi prac kongresu.

Pierwszego dnia przed południem odbędzie się posiedzenie

przewodniczących i sekretarzy generalnych poszczególnych federacji, następnie będzie wybrana komisja, która ma zająć się sanacją stronnictwa. Tegoroczny kongres, naczelny redaktor „La Republique” wyłożył referat o położeniu gospodarczym.

Nazajutrz, tj. w sobotę, zabiora

głos w sprawach podatkowych b. ministrowie: Marchandeau i Palmade oraz w sprawie reformy państwa pp. Rion i Marcandea. Wreszcie Alfred Dominique wygłosi referat o ordynacji wyborczej.

Ostatni dzień poświęcony będzie sankcjom komisji, która ma za zadanie oczyszczenie stronnictwa z niepożądanych elementów oraz dyskusji nad rezolucją, zamykającą prace kongresu.

Milhaud twierdzi, że w ciągu obrad kongresu zajdzie niewątpliwie kilka sensacyjnych wystąpień. Młodzi radykali z pewnością wystąpią przeciwko dzisiejszym przywódcom. Nie ulega wątpliwości, że zabiora wtedy głos ministrowie Daladier, Chautemps i Herriot.

Pierwszy maj
święto pracy narodowej

BERLIN, 7.4. (PAT). Tegoroczny obchód 1 maja będzie miał w Niemczech charakter nowego święta „Narodowej Pracy”. We wszystkich miastach odbędą się manifestacje z udziałem przedstawicieli władz. Z okazji święta 1 maja wydany zostanie oficjalny medal pamiątkowy z popiersiem Goethego oraz godłem swastyki obok której widnieje młot i sierp.

Dnia 7-go b. m. pobłogosławiony został w katedrze na Wawelu, w kaplicy Zygmuntowskiej, związek małżeński p. Wacława Komarnieckiego, prof. Un. St. Bat. w Wilnie, posła na Sejm, z p. Haliną Filipezyńską. Ojciec św. przesłał nowożeńcom błogosławieństwo aposto-

Znow 5 czeluskinowców
odwiozł samolot na ląd stały

MOSKWA 7.4 (PAT). Akcja ratunkowa rozbitków „Czeluskiń”, prowadzona przez władze z wielkim nakładem energii, doprowadziła do nowego zwycięstwa techniki nad żywiołami.

Lotnicy Kananin i Motokow zdołali wylądować na kruche lodowej, gdzie znajduje się obóz rozbitków.

Lotnicy zabrali 5 osób spośród załogi „Czeluskiń”, odstawiając ich do Wankarem. Samolotom sowieckim udało się po raz drugi dotrzeć do obozu prof. Schmidta. Po raz

pierwszy samoloty zabrali z obozu 10 kobiet i dzieci.

MOSKWA 7.4 (PAT). Lotnik Slepiew, który dokonał lotu z Alaski via Wellen, wylądował na polu lodowem, na którym mieści się obóz Schmidta. Podczas lądowania wiaty samolotu zostały zlekka uszkodzone. Slepiew ma nadzieję, iż zdoła uszkodzenia naprawić do jutra, poczem niezwłocznie, zabierając pasażerów, wystartuje do Wankarem.

Dlaczego min. Dalimier
zalecał nabywanie bonów Stawiskiego?

PARYŻ 7.4 (PAT). Od kilku dni dzienniki paryskie poświęcają aferze Stawiskiego znacznie mniej miejsca, niż dotychczas. Przyczyna tego tkwi nie w zmniejszeniu się zainteresowania aferą, lecz w pewnych dyskretnych zarządzeniach władz sądowych, których czynności były niejednokrotnie utrudniane.

Przedewszystkiem wydano zakaz dokonywania zdjęć fotograficznych w gmachach sądowych. Ogłoszenie sprawowania kom. Bony spowodowało ograniczenie informacji, udzielanych prasie przez czynniki poli-

cyjne i sądowe. Śledztwo prowadzone jest obecnie metodycznie, ale bez rozgłosu, który paraliżował zarządzenia władz w stosunku do osób podejrzanych.

Min. Sprawiedliwości, Cheron, oświadczył dzisiaj przedstawicielowi „L'Intransigeant”, że należy pozostawić sędziemu śledczemu możliwość prowadzenia pracy, która niewątpliwie doprowadzi do wyświeślenia zarówno afery Stawiskiego, jak i sprawy morderstwa Prince'a.

Dzisiaj sędzia Ordonneau przesłuchiwał szereg świadków w sprawie listu b. min. Dalimiera, zalecającego lokatę bonów bawarskich. Sędzia Doney przesłuchiwał p. Stawiskiego i Hayotte'a.

Niezależnie od tego, na żądanie władz francuskich prowadzone są dochodzenia w Genewie w sprawie działalności bankiera węgierskiego, Bela Hoffmanna, który z polecenia

Stawiskiego usiłował lokować bony bawarskie na rynku szwajcarskim.

Z innych faktów załuguje na uwagę zwolnienie za kaucją dyrektora lombardu w Orleanie, Main-gourda.

W sprawie morderstwa radcy Prince'a władze śledcze prowadzą w dalszym ciągu dochodzenia, mające ustalić, czy podane przez domniemych zabójców alibi jest prawdziwe. Stawił się nowy świadek, który twierdzi kategorycznie, że widział Spirito w Dijon w dn. 21 lutego.

Obrona oskarżonych przygotowuje ze swej strony materiały, mające obalić tezę oskarżenia.

Słynny adwokat, Moro Gialferi, zapowiada w dniu jutrzejszym przeprowadzenie na własną rękę dochodzenia w Dijon w sprawie okoliczności, w jakich mogła nastąpić śmierć radcy Prince'a.

Madejski i Rychlewski
skazani na rok więzienia

TORUŃ, 7.4. (PAT.). Dzisiaj Sąd Okręgowy w Toruniu ogłosił wyrok w sprawie redaktora „Słowa Pomorskiego” Wacława Madejskiego i Józefa Rychlewskiego, sekretarza powiatowego O. W. P., oskarżonych o nieprawne posiadanie tajnego dokumentu wojskowego.

Sąd skazał Wacława Madejskiego z par. 1 i 2 ust. 1 Rozp.

Prez. R. P. z dn. 16.2.1928 r.), a Józefa Rychlewskiego z par. 1 ust. 5 tegoż rozp. na 1 rok więzienia, zaliczeniem aresztu śledczego. Prokurator i obrońcy zapowiedzieli apelację. Na wniosek obrońcy sąd postanowił zwolnić z aresztu śledczego obu oskarżonych.

Nieudane włamanie
do kas Banku Handlowego

ŁÓDŹ, 7.4. (PAT.). Ubiegłej nocy, w lokalu oddziału łódzkiego Banku Handlowego w Warszawie, mieszczonego się przy ul. Piotrkowskiej 72, zakradli się złodzieje i po obezwładnieniu dyżurnego woźnego banku Bronisława Gajdy, przystąpili do włamania betonowej podłogi nad skarbcem, mieszczącym się w piwnicy.

Po kilku godzinach Gajda zdo-

łal uwolnić się z pet i wszczął alarm. Kasiarze, którzy mimo kilkogodzinnej pracy nie dostali się do skarba, przestraszeni alarmem zbiegli.

Policia prowadzi w tej sprawie dochodzenie. Złoczyńcy pozostawili na miejscu włamania narzędzia, świadczące, że byli specjalistami w swym zawodzie.

Dziennikarze bułgarscy
w Warszawie

WARSZAWA, 7.4. (PAT.). — Dzisiaj o godz. 23.10 pociągami z Wiednia przybyli do Warszawy członkowie polsko - bułgarskiego porozumienia prasowego na trzecią sesję doroczną członków porozumienia.

Przybyli: prezes polsko-bułgarskiego porozumienia prasowego p. Kazassow, redaktor dzien-

nika „Zweno” p. Meczkarow, redaktor „Słowa”, wiceprezes związku dziennikarzy sofijskich dr. Wassiljew, redaktor naczelny „Zname” p. Michał Georgjew, redaktor pism „Demokratyczny Zgovor” i „Swobodna Reč” oraz p. J. Kirkow, sekretarz dyrekcji prasowej bułgarskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.